

Prof. dr hab. Maria Wojtczak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Opinia w związku z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego doktorowi Wolfgangowi Brylla z Uniwersytetu Zielonogórskiego

Dr Wolfgang Brylla w autoreferacie precyzyjnie nakreśla pięć (głównych) obszarów, którym poświęcił dotychczasowe badania. Ukazują one badacza o bardzo rozległych horyzontach naukowych. Mimo iż dominujące są w jego aktywności naukowej (szczególnie w ostatnim okresie) badania nad literaturą kryminalną (niemiecką i polską), a także „kulturą zbrodni”, pozostałe wymienione przez Habilitanta obszary są intensywnie reprezentowane w jego publikacjach. Zakres jego badawczej eksploracji jest, podkreślę, ambitny i ciekawy, obejmuje rozległą tematykę, a co najważniejsze, Wolfgang Brylla wciąż na nowo aktywizuje doświadczenia zebrane wcześniej – dysponuje bogatym warsztatem badawczym. Pola badawcze oczywiście się zazębiają (na zasadzie Bachtinowskiego „cudzego słowa”), jak i zazębia się całe literaturoznawstwo, ale fakt, że tak odległe obszary współgrają w osobie jednego badacza, zasługuje na wysokie uznanie. Tak więc spogląda dr Brylla poza literaturę kryminalną i bada narracyjność, szczególnie w Republice Weimarskiej, i upolitycznioną niemiecką muzykę popularną, i niemieckojęzyczną *short story* po roku 1945, a także aspekt post-reformacji (z uwzględnieniem transferów kulturowych w obrębie regionu historycznego Śląska). Swój „parasol germanisty” roztacza zatem nad tematyką sięgającą od Lutra do powieści najnowszych z ostatnich lat. To przecież ostatecznie okres ponad pięciu stuleci.

Na dorobek Kandydata składają się trzy monografie, z tego jedna opublikowana już przed (!) uzyskaniem stopnia doktora, co jest rzadkością i świadczy o wyróżniającym się już wtedy adeptcie nauki. Monografia zatytułowana: *Layout des Rätsels oder: Wie das Geheimnis inszeniert wird. Narratologische Annotationen zu klassischen Detektivgeschichten*, napisana przez magistra Wolfganga Bryllę, ukazała się w roku 2011 w Zielonej Górze.

Kolejna monografia to pokłosie doktoratu: *Berlin als Raum. Hans Falladas erzählte Großstadt*, Saarbrücken 2013 (s. 426), natomiast najnowsza, z roku 2025, zatytułowana *Der polnische und deutschsprachige Retro-Krimi. »Detektivische« Fallstudien*, ukazała się nakładem wydawnictwa Brill V&R Unipress i stanowi podstawę ubiegania się o stopień doktora habilitowanego.

Poza monografiami na dorobek Habilitanta składa się 18 rozdziałów w monografiach naukowych opublikowanych PRZED uzyskaniem stopnia doktora, z czego aż sześć (!) ukazało się w jednym jedynym roku 2012 (wszystkie w prestiżowych, wysoko punktowanych wydawnictwach) oraz trzy w roku 2011 i cztery w roku 2010, dwa w roku 2009 i jeden w roku 2008. I do tego nadal PRZED doktoratem piętnaście artykułów opublikowanych w czasopiśmie naukowych. Zatem przed doktoratem Wolfgang Brylla miał już 33 publikacje. Fakt ten wskazuje na osobę niezwykle dynamiczną i aktywną naukowo zanim jeszcze weszła w pełni w świat nauki poprzez uzyskanie stopnia doktora.

Pozostaję przy oddzieleniu osiągnięć sprzed doktoratu od pozostałych, by podkreślić, że w przypadku dr Wolfganga Brylli mamy do czynienia z kandydatem nader wyjątkowym i wybitnym. Nie sądzę, by polska germanistyka miała wiele więcej magistrów z takim dorobkiem, nie wspominając oczywiście o ogromnym dorobku po doktoracie. Po uzyskaniu stopnia doktora dr Brylla opublikował 28 artykułów, wśród nich wiele za granicą w

prestizowych wydawnictwach, 55 rozdziałów w tomach tematycznych, współredagował 16 tomów. Liczby są imponujące i równie imponująca jest wartość merytoryczna opublikowanych tekstów. Ale o tym poniżej.

Dr Brylla uczestniczył w 76 konferencjach (krajowych, międzynarodowych i artystycznych) w latach między 2008 a 2025 (w tym 10 z nich współorganizował), co oznacza, że średnio rocznie od prawie 20 lat uczestniczy w 4-5 konferencjach, co oczywiście jest tylko statystycznym wyliczeniem i nie w pełni oddaje jego tytaniczną aktywność, ponieważ na przykład tylko w roku 2011 uczestniczył aż w dziesięciu konferencjach z referatem.

Poza referatami wygłoszonymi w ramach konferencji, wygłosił także dziewięć wykładów gościnnych (m.in. w Gorzowie, Wrocławiu, Poznaniu, Łodzi, Zielonej Górze oraz za granicą w Presov i Halle).

Kierował projektem sfinansowanym przez Deutsch-polnische Wissenschaftsstiftung wspólnym z Uniwersytetem w Kilonii (CAU Kiel), odbył 4 staże zagraniczne względnie docentury gościnne. Sześciokrotnie uczestniczył jako wykładowca w programie Erasmus na różnych uniwersytetach niemieckich.

Liczby te zsumowane zamykają się w 115 artykułach i rozdziałach w monografiach naukowych wydanych zarówno w uznanych wydawnictwach zagranicznych (m.in. Brill, Vandenhoeck & Ruprecht, Walter de Gruyter, Königshausen & Neumann, J.B. Metzler, Winter) oraz polskich a także w czasopiśmie naukowych (m.in. „German Oxford Studies”, „Weimarer Beiträge”, „Germanica Wratislaviensia”, „Acta Germanica: German Studies in Africa”, „Studia Niemcoznawcze”, „Orbis Linguarum”, „Postscriptum Polonistyczne”). Do tego dochodzi współredakcja 16 monografii naukowych poświęconych różnej problematyce: historycznej, literackiej, kulturoznawczej oraz medioznawczej.

Dr Brylla wybrał do oceny 15 artykułów w języku niemieckim, wartościowych naukowo, reprezentujących jego wszechstronność i wysoką jakość prowadzonych badań. Teksty te koncentrują się tak wokół zagadnień literaturoznawczych (tzw. Kurzgeschichte czyli short story, kryminał, trywializacja, ujęcie poetyckie), jak i religijnych (reformacja) oraz artystycznych (muzyka popularna i sztuka). Taka jest też domena badań, którą określa Habilitant trafnie: „klasyczne literaturoznawstwo napotyka na kulturoznawstwo, medioznawstwo, historię i historię muzyki (popularnej)”. Wolfgang Brylla operuje różnorodnym warsztatem i potrafi spoglądać na badane zagadnienia z pozycji policentrycznej. I choć w ostatnich trzech latach w jego badaniach swoiste centrum stanowi kryminał w różnych odmianach, policentryczność jest obecna w pozostałych wybranych do oceny artykułach. Dzieje się tak głównie dzięki intensywnemu i szerokiemu kulturowemu spojrzeniu na rzeczywistość. Np. w artykule *Luther. Playmobil und Popkultur* Brylla pokazuje, że potrafi jako literaturoznawca z wielką precyzją odczytywać i badać zjawiska kulturowe i społeczne, niekoniecznie korzystając z źródeł i zasobów tekstów literackich. To nic innego jak wielka umiejętność czytania tekstu kultury.

Przyglądam się bliżej artykułowi pt. *Poetisierung der Wirklichkeit. Zu Erich Kästners „Sachliche Romanze“* opublikowanemu w roku 2010 w oficynie wydawniczej ATUT, w czasopiśmie *Orbis Linguarum*, nr 36 (red. Edward Białek, Eugeniusz Tomiczek, Witold Ucherek). Artykuł otwiera cytat z eseju Hansa Fallady *Auskunft über den Mann Erich Kästner* (Bonn 1983), któremu dr Brylla poświęcił rozprawę doktorską. Cytat ten pięknie puentuje twórczość Kästnera: „genau, nüchtern, illusionslos”. We wstępie odwołuje się Brylla do teorii systemu literackiego Paula Ricoeura uwzględniającej trzy etapy *mimesis* łączące świat rzeczywisty z literackim. Ostatecznie decyduje się zbadać *mimesis I i II*, zostawiając refigurację, czyli spotkanie tekstu z czytelnikiem na boku. Szuka w wierszu Ericha Kästnera

z głębiej relacji między konfiguracją a konstrukcją. Przedstawia kontekst powstania wiersza, także kontekst osobisty autora. Odczytanie kontrastujących ze sobą dwóch członów tytułu (sachliche vs Romanze) i ich wpływ na kolejne kontrasty pojawiające się w wierszu, stanowi ciekawą analizę. Implikacje, konfrontacje, językowe odniesienia do epoki, rozkodowanie metrycznej struktury wiersza, analiza metrum w kontekście muzyki, a także rozważania między balladą a romanssem, między personalizacją a depersonalizacją, prowadzą czytelnika w dalekie przestrzenie umiejętnej analizy literaturoznawczej.

Wiersz składający się zaledwie z czterech krótkich zwrotek został w artykule poddany niezwykle rzetelnej, wieloaspektowej i elokwentnej analizie na 16 (!) stronach. Dr Brylla prowadzi swoje dywagacje tak ciekawie, że żadna z 16 stron nie wydaje się być nudna, przeciwnie – jego interpretacje i gry słowami przykuwają uwagę czytelnika i inspirują. Wniosek końcowy mówiący o tym, że wzajemnie uwarunkowane „rzeczowość” dnia powszedniego i „rzeczowość” życia (Sachlichkeit des Alltags und Sachlichkeit des Lebens) to cechy charakterystyczne dla analizowanego „rzecowego romansu”, jest celną puentą i dowodem jak umiejętnie literacko żongluje i prowadzi dr Brylla igraszki słowne.

Na szczególne podkreślenie we wszystkich artykułach zasługuje doskonała, twórcza, iskrząca niemieczyzna. Analiza samych tytułów publikacji składających się na przedstawiony dorobek, pozwala zauważyć nerw dziennikarski ich autora i niezwykle talent widoczny w „grze” stylem i skojarzeniami. Wolfgang Brylla bowiem tytuły swoich tekstów dobiera tak, by zawierały aluzje czy dwuznaczności bądź wyrażały dystans, dowcip, nierzadko stanowiły wspomnianą już doskonałą grę słów. Odwołując się do języka potocznego, nawet wulgaryzmów czy języka pełnego ironii i dowcipu, prowadzi Brylla z czytelnikiem swoistą zabawę polegającą na zaskakiwaniu błyskotliwie inteligentnymi frazami. Jeden z przykładowych polskich tytułów brzmi: *Ile jest cukru w cukrze czyli o historii w kryminalne historycznym*, inny w języku niemieckim: *Befremdliche Tonlagen von Gold und Platin. Deutsche Populärmusik auf dem Prüfstand*, czy jeszcze inny: *Arschlöcher und Freunde oder Bild dir meine Meinung mir Kurt Krömer*. Często pojawiają się w tytułach aliteracje: np. *Zwischen Glorifizierung und Geringschätzung – Jacob Böhme in der deutschsprachigen Belletristik*. Tytuł monografii „habilitacyjnej” także zawiera celnie spuentowany podtytuł, bo użyte w cudzysłowie „detektivische” Fallstudien znowu jest świetną konkluzją pogłębionych badań nad kryminałami. Tytuły opublikowanych prac Wolfganga Brylli świadczą o jego ogromnych kompetencjach językowo-twórczych. Tak bardzo i elegancka, i twórcza równocześnie niemieczyzna, widoczna zarówno w tworzeniu precyzyjnych pojęć w obszarze dywagacji naukowych, jak i w doskonałej komunikacji z odbiorcami (czytelnikami) jego tekstów, wskazuje na Badacza o nieprzeciętnych, wszechstronnych, wybitnych kompetencjach.

Monografię *Der polnische und deutschsprachige Retro-Krimi. »Detektivische« Fallstudien* (V&R unipress, Göttingen 2025) postrzegam jako rezultat wieloletniej aktywności badawczej Habilitanta w obszarze literatury kryminalnej, zarówno niemiecko- jak i polskojęzycznej. Aktywność ta pozwoliła mu na wielostronny i bardzo złożony ogląd tekstu literackiego, jakim jest odmiana (z wszystkimi jej pododmianami) powieści charakteryzująca się fabułą zorganizowaną wokół zbrodni. Co ważne, dr Brylla patrzy nie tylko okiem literaturoznawcy, ale także okiem komparatysty i filologa uprawiającego badanie nad literaturą niemiecką i literaturą polską jako germanista. Zajmuje się pododmianą kryminału tzw. kryminałem retro. Swoje osiągnięcie naukowe precyzuje jako podjęcie tematyki technik narracyjnych w literaturze gatunkowej jaką jest powieść kryminalna. Na tle procesu literaryzacji kryminału, bo przecież w literaturoznawstwie kryminały przez długi czas postrzegano jako mało prestiżową literaturę popularną, tworzoną z myślą o szerokiej, mniej wymagającej publiczności (rozdział pierwszy), kieruje Wolfgang Brylla uwagę czytelnika m.in. na aspekt

narracji historycznej w duchu „filozofii powieści detektywistycznej” sformułowanej przez E. Blocha. Podkreśla ścisły związek między detektywistyczną analizą a poszukiwaniem prawdy polegającym na odsłanianiu ukrytych znaczeń, pokonującym niejako zbrodnię i symulującym możliwość uzyskania nieskażonego zbrodnią świata. Zbrodnię pojmowaną tu jako zakłócenie w „systemie”. Jest to ścieżka bliska pracy historyka i stąd Brylla odwołuje się do trafnego określenia, że kryminał z zabarwieniem historycznym to „kryminał plus” zatem coś przewyższającego tekst (tylko) powieści kryminalnej, a praca historyka i praca nad pamięcią to de facto praca detektywistyczna. Kolejne dwa rozdziały monografii zgłębiają ogromne możliwości „fabuły zorganizowanej wokół zbrodni”.

Z jednej strony (w rozdziale trzecim) czytelnik otrzymuje szczegółowe rozważania nad różnicą między *retro* a *vintage* i *nostalgią*. *Vintage* i *nostalgia* to pojęcia pokrewne, przywołane w „gęstym teoretycznie” rozdziale trzecim, by wzmocnić specyfikę *retro* albo wręcz sformułować *retro* w sposób wspaniale dociekliwy literaturoznawczo (a wpisując się w ulubioną grę słów Autora monografii), wręcz „kryminalnie detektywistyczny”. Skupia uwagę ostatecznie na kryminale *retro*, a kluczowa różnica między trzema pojęciami w jego ocenie polega na autentyczności (*vintage*) kontra stylizacja (*retro*) oraz sentyment (*nostalgia*). Z drugiej strony, w rozdziale czwartym, czytelnik otrzymuje kolejną pogłębioną naukową świetnie nakreśloną perspektywę kryminału *retro*, tym razem jak zapowiada już tytuł rozdziału, z innej perspektywy - historycznej. Wyrażenie skonstruowane przez Habilitanta, (użyte na stronie 67) „der retroisierte Geschichtskriminalroman”, wyraża swoistą esencję sposobu myślenia, konstruowania i opisywania rzeczywistości przez Bryllę. Jest to także esencja zawartości czterech pierwszych rozdziałów. Kluczowe stają się kryteria narracyjności, które pozwalają odróżnić kryminał historyczny od kryminału *retro*. Brylla tworzy tu precyzyjny, wręcz drobiazgowy zestaw narzędzi i uzasadnień dla analiz narracji, dla obrazowania *retro*-kryminalnych światów przeszłości. Operuje plastycznie, celnie i dynamicznie nazwanymi kategoriami z obszaru narratywistyki: np. narracja multiperspektywiczna, transhistoryczna retroperspektywa, *retro*-soczewka, nostalgiczny look back; z zakresu gatunku literackiego np. *hardboiled* czy kryminał angielski „złotej ery”, retrospektywne powieści śledcze, kryminały przetwarzające historię, awangardowa gra z historycznością, literacka *retro*-fotografia. I co ważne, stosuje je w świetle różnych pojedynczych realizacji w analizowanych w dalszej części monografii powieściach czy twórczości poszczególnych autorów.

Zatem cztery pierwsze rozdziały budują mocne podstawy filologiczne i filozoficzne dla badań nad powieścią kryminalną. Wolfgang Brylla przekonuje, że kryminał to zdecydowanie więcej niż tylko rozrywka. To głęboka, filozoficzna próba nadania porządku i sensu współczesnemu światu, w którym pojawiają się, bądź pojawiały się w przeszłości (narracja historyczna) zło i ciemność jako zakłócenia porządku świata. Spojrzenie na powieści tak niemieckie, jak i polskie, na dokonania badaczy międzynarodowych przy licznych odwołaniach także do kontekstów anglojęzycznych, daje efekt koherentnej naukowej uniwersalnej multi-analzy, bazującej na szeroko zakrojonych badaniach interdyscyplinarnych. Czyta się ją ciekawie, ale i mozolnie, ponieważ są naszpikowane odnośnikami (czasami dociekającymi niemalże, by posłużyć się tytułem jednego z artykułów Brylli, „ile cukru jest w cukrze”), nazwiskami, drobiazgowo doprecyzowanymi pojęciami. Cała monografia dostarcza czytelnikowi prawie 1300 przypisów, a tylko cztery jej pierwsze rozdziały aż 337. Na poziomie przypisów de facto prowadzi Autor osobny, „sekundarny” wywód, który można odczytać jako „prymarny” dobry tekst.

W konkluzji (odwołującej się do polskiego literaturoznawcy, Adama Mazurkiewicza) rozdziału zamykającego rozważania teoretyczne czytamy pasjonującą tezę, że głównym tajemniczym bohaterem *retro*-kryminału stała się metropolia. Wielkie miasto jako zaczyn

odwrotu – od niegdyś popularnych „powieści tajemnic” do zasymilowanej z ich poetyką współczesnej powieści kryminalnej pełniącej coraz częściej funkcję diagnozy społecznej. Wbrew doskonałej „obronie” znaczenia i pozycji współczesnej powieści kryminalnej, uzasadnionej bez zarzutu przez Habilitanta, zabrakło mi w jego wywodzie małego dyskursu, który zgłębiałby przyczyny odejścia na obszarze niemieckojęzycznym od badań literaturoznawczych nad kryminałem i zaklasyfikowanie go na długie lata do literatury popularnej, a nawet trywialnej ze względu na łatwą i przyjemną konsumpcję. Podczas gdy powieść kryminalna pozostawała w obiegu niemieckojęzycznym ulubieńcem publiczności, była równocześnie luką badawczą (Thomas Woertche). Łatwa konsumpcja i przyjemność lektury stanowiły przecież nadal o jej walorach, wręcz czyniły kryminał jeszcze bardziej „ulubionym”. Co wydarzyło się zatem, że zaniechano klasyfikacji tego gatunku jako trywialny. Bo przecież powieść kryminalna niesie nadal (wprawdzie w niewspółmiernie małym stopniu) „skazę” bycia trochę „powieścią z tezą”. Musi wszak w punkcie wyjścia spełniać określone kryteria, niekoniecznie tylko poetyckie, także te z obszaru trywialności jak: rozbudzenie emocji, umiejętne sterowanie napięciem, spełnienie oczekiwań czytelnika. A przecież już samo słowo *kryminał* budzi emocje, a te we współczesnym świecie zajmują centralną pozycję i pełnią kluczowe funkcje wywołując nieprzewidywalne reakcje. Na marginesie podam mały przykład. W tygodniku *Der Spiegel* (30.03.26), w kontekście wyborów na Węgrzech, pojawiło się sformułowanie: „die Ungarnwahl hat den Stempel „Krimi” tatsächlich verdient” (pol. wybory na Węgrzech rzeczywiście zasługują na miano „kryminału”). Kryminał może funkcjonować jako kategoria emocjonalna, jako stygmatyzująca pieczęć, przykuwającą uwagę i tylko z tego względu bywać także kategorią nienaukową, pozbawioną rzetelności a przy tym nadal określeniem rodzaju fabuły powieści.

Kolejne rozdziały monografii, jest ich 12, stanowią analizy najpierw czterech powieści kryminalnych napisanych przez autorów polskojęzycznych (Marek Krajewski, Marcin Wroński, Ryszard Ćwirlej oraz duet autorów publikujących pod pseudonimem Maryla Szymiczkowa), a następnie ośmiu powieści napisanych przez autorów niemieckojęzycznych (Robert Hültner, Volker Kutscher, Andrea Maria Schenkel, Horst Bosetzky, Christian v. Ditfurth, Max Annas). Są to analizy napisane doskonale literaturoznawczo i językowo, oparte na wyrafinowanym warsztacie naukowym, pasjonujące i co szczególnie ważne – wynikające w każdym szczególe z rozważań teoretycznych zawartych w czterech pierwszych rozdziałach monografii, jakoby je kompletujące i pokazujące, jak doskonale można wyprowadzić praktykę z teorii.

Na szczególne podkreślenie zasługuje znaczące dokonanie translatorskie, jakie stanowią świetnie przetłumaczone w monografii wszystkie cytaty z polskich źródeł tak prymarnych, jak i sekundarnych – jest ich z pewnością dużo więcej niż sto. Język niemiecki jakim posługuje się Wolfgang Brylla zasługuje tu na powtórna pochwałę, jest wyśmienity. Niezwykle barwny, twórczy, dynamiczny, celny, cięty, plastyczny, iskrzący i pełen „kon-, meta, inter i pre”. Jego nieustająca intelektualna zabawa słowami stanowi dla czytelnika wytrawną przygodę, wyzwala (we mnie przynajmniej) „intertextuelle Zitierlust” (s. 176). Przytoczę tylko sformułowania zawarte w podtytułach rozdziałów V-XII (są ich dziesiątki w poszczególnych rozdziałach): „Maigretisierung” (s. 179); „historische Plausibilisierung” (s. 211), „Rath ohne Rat” (s.206), „Zugzwang des Seriellen” (s. 223), „Verkollektivierung der Schuld und Geschichtskorrektur“ (s. 237), „K(Ein)Fall“ (s. 245), „Musikalisierung des Wie“ (s. 274), Morde(n) in Österreich (s. 281), „Chandlerisierung des Verbrechenplots“ (s. 304). Całość zamyka obejmująca niecałe dziewięć stron konkluzja, koherentna, jasna, skondensowana i obejmująca istotę całej monografii, spuentowana także w dwunastu punktach doskonale przedstawionych w autoreferacie.

Pisząc opinię, mam problem z obliczaniem przy cytowaniu i omawianiu zawartości rozdziałów monografii, bowiem nie są ponumerowane i to stanowi oczywiście nieznaczące w obliczu całości przewinienie edycyjne utrudniające ucztę lektury monografii wybitnej.

Wraz z całym dorobkiem przedłożona do oceny monografia Wolfganga Brylli bez wątpienia (i z dużym naddatkiem) stanowi znaczący wkład w rozwój literaturoznawstwa germańskiego, a tym samym stanowi podstawę do nadania stopnia doktora habilitowanego zgodnie z kryteriami określonymi w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Równocześnie, ze względu na fakt, że monografia stanowi znaczące dokonanie filologiczne oraz prezentuje niepowtarzalne walory naukowe, wnioskuję o nagrodzenie monografii.



Maria Wojtczak

Poznań, 14.04.2026